

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 20, Jezus, Mesjasz/Bóg, Część 1

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 20, Jezus, Mesjasz/Bóg, część 1.

Następny temat teologiczny, szczególnie temat teologiczny Nowego Testamentu, który chcemy rozważyć i rozwinąć, jest związany z osobą Chrystusa.

Przyjrzymy się temu w czterech lub więcej sekcjach, kilka traktujących o osobie Chrystusa jako Mesjasza i Boga, a następnie przyjrzymy się temu, co Chrystus osiągnął, skupiając się szczególnie na śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Tak więc jest wiele, co moglibyśmy powiedzieć, ale skupimy się na tych obszarach. Zauważyliśmy już znaczącą rolę, jaką Jezus Chrystus odgrywa w wypełnieniu i ostatecznym wyrażeniu i rozwoju tych biblijno-teologicznych tematów, czy to stworzenie, Jezus wprowadzający nowe stworzenie poprzez własne zmartwychwstanie, lud Boży, gdzie sam Jezus ucieleśnia cele i przeznaczenie Izraela, czy to temat nowego exodusu, gdzie sam Jezus wprowadza nowy exodus, nowe przymierze, gdzie śmierć Jezusa ratyfikuje i ustanawia nowe przymierze, które Bóg zawiera ze swoim ludem, i wszystkie przymierza w rzeczywistości.

Obraz Boga, gdzie Jezus jest prawdziwym obrazem Boga. Wszystkie tematy Starego Testamentu i ich wzajemne relacje, a także cała fabuła i historia Boga odkupieńczo zajmującego się swoją historią, ostatecznie znajdują swój punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa. Tak wiele z tego, co już powiedzieliśmy, zakłada i koncentruje się na znaczeniu osoby Jezusa Chrystusa.

Teologia Nowego Testamentu jest skoncentrowana chrystologicznie, ponieważ wszystkie wątki znajdują swój punkt kulminacyjny w osobie Chrystusa, który doprowadza je do wypełnienia. Niektórzy uczeni lubią cytować słowa Pawła, że wszystkie obietnice Boga są prawdziwe w Jezusie Chrystusie. Wszystkie znajdują swoje wypełnienie i swój punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa.

Potem zobaczyliśmy, że ostatecznie i często te obietnice spełniają się w Jego ludzie. Rozprzestrzeniają się, aby objąć Jego lud z racji faktu, że należą do Niego przez wiarę. Ale przede wszystkim znajdują swój szczyt w osobie Chrystusa.

Więc chcę poświęcić czas na przyjrzenie się naciskowi Nowego Testamentu na Jezusa Chrystusa i jego przedstawieniu. Widzieliśmy już tło Starego Testamentu, na przykład dla postaci mesjańskiej, większego syna Dawida, i przyjrzymy się niektórym z tych

tekstów ponownie. Ale chcę przyrzeć się bardziej szczegółowo osobie Jezusa Chrystusa.

Nie tylko po to, by bronić boskości Chrystusa lub pewnej perspektywy na Chrystusa, ale ponownie, by spojrzeć na to w świetle tego, jak Chrystus wpisuje się i jak zrozumienie Chrystusa przyczynia się do naszego szerszego zrozumienia teologii Nowego Testamentu i odkupieńczo-historycznego działania planu Bożego, zaczynając od Księgi Rodzaju 1 i 2. Ale mam nadzieję, że chcę uniknąć zbytniego nakładania się z niektórymi rzeczami, o których powiedzieliśmy, jeśli chodzi o Chrystusa wypełniającego stworzenie, nowe stworzenie, ziemię, lud Boży, nowe przymierze, obraz Boga itd. Zakładając, że wszystko to jest prawdą, mamy nadzieję, że przyjrzymy się innym obszarom i tematom związanym ze zrozumieniem Chrystusa. Teraz punktem wyjścia, jak sądzę, są Ewangelie, oczywiście, i ewangeliczny portret Chrystusa, samopoznanie Chrystusa.

Tak więc przejdziemy ponownie do kanonu, aby przyrzeć się osobie Chrystusa przedstawionej w Ewangeliach. Przyjrzymy się nie tylko działaniom Chrystusa i sposobowi, w jaki Chrystus jest przedstawiany, ale przyjrzymy się kilku konkretnym tytułom, które są powszechne w Ewangeliach, a których autorzy używali do określania Jezusa Chrystusa lub których Chrystus używa do określania samego siebie. Następnie przejdziemy do reszty Nowego Testamentu, zaczynając od literatury Pawła, przechodząc do niektórych innych tekstów Nowego Testamentu poza listami Pawła, a następnie raz jeszcze, jak to robiliśmy, osiągając punkt kulminacyjny w Księdze Objawienia.

Podczas gdy Objawienie jest często relegowane do roli wkładu do naszej eschatologii, Objawienie ma jedną z najbogatszych chrystologii spośród wszystkich ksiąg, jakie znalazłem w Nowym Testamencie, twierdzą. Ale zaczniemy od Ewangelii, ponownie przyglądając się prezentacji samego siebie przez Jezusa, prezentacji pisarzy Ewangelii dotyczącej Chrystusa i temu, co podkreślają w odniesieniu do Jezusa, a następnie zwracając uwagę na niektóre z powszechnych tytułów Jezusa, których autorzy używali do jego określenia lub których Jezus często używał w odniesieniu do siebie. Zaczynając od Ewangelii, aby złożyć ogólne oświadczenie, myślę, że pisarze Ewangelii zgadzają się, że Jezus jest punktem kulminacyjnym historii Starego Testamentu, że odkupieńcza historia Boga zajmującego się swoim ludem osiąga teraz swój punkt kulminacyjny w osobie Chrystusa.

Tak więc nie tylko lud Boży lub nie tylko zbawienie, które Bóg przynosi swemu ludowi, choć tak, to prawda, ale przede wszystkim Jezus Chrystus jest punktem kulminacyjnym historii Starego Testamentu. Jak sądzę, już zauważyliśmy, nie można tego dostrzec wyraźniej niż w rozdziałach 1 i 2 Ewangelii Mateusza, gdzie widzieliśmy Jezusa rekapitułującego własną historię starego Jezusa, jego własną narrację nawet z dzieciństwa, jest już postrzegana jako rekapitułująca i spełniająca historię Izraela i historię obietnic Boga dla swego ludu. Już zauważyliśmy, że w rozdziale 1 i wersecie 1

Ewangelii Mateusza, Mateusz prosi nas, abyśmy czytali to w związku z historią Starego Testamentu, kiedy mówi, że Jezus jest synem Dawida, synem Abrahama.

Błaga nas, abyśmy przeczytali resztę jego własnej narracji i opowieści jako część, jako wypełnienie, historii i narracji Starego Testamentu i wielkich przymierzy, które Bóg zawiera ze swoim ludem, takim jak Abraham i Dawid. I czytanie reszty Ewangelii Mateusza to potwierdza. Nie mamy czasu, aby przejść przez całość Ewangelii Mateusza, ale reszta Ewangelii Mateusza, jak również Marka i innych Ewangelii, potwierdzają to, że Jezus jest raz po raz postrzegany jako dopełniający lub kulminujący inną historię, to jest tę ze Starego Testamentu.

Aby przejść do prostoty, chcę podkreślić inne kluczowe tematy lub kluczowe sposoby, w jakie Jezus jest przedstawiany w Ewangeliach. Na początku Jezus jest również przedstawiany jako sam Bóg. To znaczy, w Ewangeliach często znajdujemy jedne z najsilniejszych stwierdzeń na temat tego, co teologowie systematyczni nazywają boskością Chrystusa lub boskością Chrystusa, co dostarcza informacji dla późniejszych trynitarnych sformułowań Jezusa jako samego Boga, Jezusa dzielącego samą postać, samą istotę Boga.

Chociaż autorzy Nowego Testamentu nie używają takiego języka, z pewnością znajdujemy mnóstwo materiału w samych Ewangeliach, który mógłby prowadzić i zacząć sugerować późniejsze formuły chrystologiczne w niektórych późniejszych wyznaniach kościelnych i tym podobnych rzeczach, a także w późniejszych wyznaniach wiary. Tak więc Jezus jest Synem Bożym. Jedną z najwyraźniejszych prezentacji Ewangelii znajduje się w rozdziale 1 Ewangelii Jana. Chociaż rozdział 1 i werset 1 Ewangelii Jana są zwykle tekstem, na który wskazujemy, to w rzeczywistości cały prolog, pierwszych 18 wersetów, razem pokazuje, kim jest Jezus i jak autor chce, abyśmy rozumieli jego prezentację w pozostałej części Ewangelii.

Myślę, że w całym rozdziale 1 autor jasno przedstawia Jezusa Chrystusa jako, w pewnym sensie, samego Boga. To znaczy, autor nie opisuje tego językiem późniejszych wyznań wiary, ale z pewnością autor chce, abyśmy zrozumieli, że Jezus ma być utożsamiany z Bogiem. Zaczyna to w pierwszym wersecie aluzją do Księgi Rodzaju na początku, a następnie odniesieniem do faktu, że na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, ale co więcej, Słowo było Bogiem.

Nie mam czasu, aby się w to zagłębiać i bronić tego gramatycznie, ale przed wieloma innymi kultami i religiami, które twierdziłyby, że to nie wspiera boskości Chrystusa, że Chrystus jest utożsamiany z istotą boską lub z Bogiem, ale nie z Bogiem Starego Testamentu. Twierdziłbym, że to jest dokładnie to, co Jan robi w rozdziale 1 i wersecie 1. Tak więc składa dość znaczące oświadczenie, że Bóg Starego Testamentu, nasze rozumienie Boga Starego Testamentu, który jest odpowiedzialny za stworzenie, ma zostać teraz rozszerzone, aby w jakiś sposób objąć Jezusa Chrystusa. Zobaczmy, że później pisarze Nowego Testamentu zrobili to bez narażania swojego monoteizmu.

Był tylko jeden Bóg, którego należało wyznawać jako Boga, a czczenie lub wyznawanie kogokolwiek lub czegokolwiek innego jako Boga było jawnym bałwochwalstwem. A jednak znajdujemy autorów Nowego Testamentu całkowicie wygodnych w włączaniu Jezusa Chrystusa do jednego prawdziwego Boga raz po raz, a Jan czyni to tutaj. Na początku było Słowo, a Słowo było z Bogiem w wyjątkowej relacji z Bogiem.

Ale ponadto, Słowo było Bogiem. Następnie, zauważ, że autor przypisuje twórczą aktywność samemu Bogu. Przez niego, wszystko zostało stworzone.

Tak więc Jezus był agentem stworzenia. Słowo było agentem stworzenia. Bez niego nic nie zostało stworzone, co zostało stworzone.

Ale przechodząc do innego wersetu, który już przeczytaliśmy, Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. Widzieliśmy Jego chwałę, chwałę jedynego Syna, który przyszedł od Ojca. W związku z tematem świątyni wspomniałem już o Jezusie Chrystusie jako prawdziwej świątyni, a ten język zamieszkania i chwały został zastosowany w Starym Testamencie do przybytku Boga i zamieszkania w świątyni do obecności Boga w przybytku i świątyni w Starym Testamencie.

Tak więc autor odnajduje teraz samą chwałę, samą obecność Boga w przybytku, samą obecność Boga w świątyni, a teraz mieszka ona w osobie Jezusa Chrystusa, który później Jezus będzie twierdził, że jest prawdziwą świątynią lub autor będzie twierdził, że świątynią jest ciało Jezusa Chrystusa. I wreszcie, w wersecie 18, aby w pewien sposób ukoronować te odniesienia do boskości Chrystusa, Jezus jest Bogiem. Nie jest tylko z Bogiem; jest Bogiem, Bogiem stwórcą w rozdziale 1, wersecie 1. W Chrystusie jest manifestacja obecności Boga.

W Chrystusie wcielonym, przebywa sama świątynia obecności Boga. Teraz werset 18 kończy się stwierdzeniem, że nikt nigdy nie widział Boga, co jest powszechnym motywem Starego Testamentu, ale jeden i jedyny Syn, Jezus Chrystus, który sam jest Bogiem i jest w najściślejszej relacji z Ojcem, uczynił Go znanym. Tak więc, pojęcie jest takie, że Jezus Chrystus uczynił teraz niewidzialnego Boga widzialnym.

Jeśli ktoś chce wiedzieć, jaki jest Bóg lub jak wygląda Bóg, niech spojrzy na Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus jest w stanie najlepiej objawić Boga, ponieważ sam jest Bogiem. Ten sam, który na samym początku był z Bogiem i który jest Bogiem, ten, w którym przebywa przybytek Boga, jest teraz w stanie objawić Boga, ponieważ sam jest Bogiem.

Bóg został teraz widocznie objawiony przez wcielonego Jezusa Chrystusa, który sam jest Bogiem. Tak więc rozdział 1 wersety od 1 do 18, w całości, nie tylko Jana 1:1, ale cała sekcja Jana 1 wersety 1:18, nie tylko przygotowuje nas do tego, jak czytać resztę

ewangelii i zrozumieć przedstawienie Chrystusa przez autora, ale także jest jednym z najwyraźniejszych oświadczeń faktu, że Jezus jako Logos, słowo Logos sugeruje objawienie lub dyskurs lub mowę, Jezus jest samym objawieniem, Jezus jest ostatecznym objawieniem Boga dla świata. Jezus jest samą mową, samym dyskursem Boga, samą obecnością Boga, która teraz objawiła się we wcielonym Jezusie Chrystusie, który czyni niewidzialnego Boga widzialnym.

W związku z tym, i aby wprowadzić pewien ważny temat w Ewangeliach, znajdujemy również Jezusa wykonującego czynności, które w Starym Testamencie są przypisywane Bogu. Tak więc ta idea Jezusa jako punktu kulminacyjnego objawienia samego siebie przez Boga, odkupieńczej działalności Boga. Tak więc znajdujesz Boga obiecującego czynić rzeczy dla swojego ludu w Starym Testamencie, które teraz Jezus czyni w Nowym Testamencie.

Na przykład Jezus odpuszcza grzechy w Ewangelii Marka, co często przysparzało mu kłopotów, jak w rozdziale 2 Ewangelii Marka. Rozdział 2 Ewangelii Marka to historia o uzdrowieniu przez Jezusa paralytyka lub sparaliżowanego człowieka. Nie będę wdawał się we wszystkie szczegóły, ale Jezus jest w Kafarnaum i naucza, a niektórzy ludzie przyprowadzają do niego sparaliżowanego człowieka. I dzieje się tak, że Jezus widzi ich wiarę i mówi do sparaliżowanego człowieka: Synu, ciekawe, że najpierw go nie uzdrawia, ale zamiast tego mówi: Synu, twoje grzechy są odpuszczone.

Teraz, niektórzy nauczyciele prawa, werseł 6, siedzieli tam i myśleli sobie, dlaczego ten facet tak mówi? On bluźni. Kto może odpuszczać grzechy, oprócz samego Boga? I ciekawe, że Jezus nie wtrąca się i nie mówi, no cóż, nie twierdzą, że jestem Bogiem. Odpuszczam grzechy, ale po prostu to robię. Mógł się z tego wykręcić.

Ale ciekawe jest, że faryzeusze utożsamiają przebaczenie grzechów przez Jezusa z czymś, co może zrobić tylko Bóg. A Jezus i nikt inny nie wydaje się temu zaprzeczać w tym tekście. Więc to, co masz, znowu, moim celem nie jest po prostu odwołanie się do tego jako do dowodu na boskość Jezusa, ale znowu, bardziej jako demonstracja faktu, że ten dominujący temat, gdzie to, co Bóg obiecuje zrobić dla swojego ludu w Starym Testamencie, teraz zostaje wypełnione, teraz zostaje spełnione w osobie Jezusa Chrystusa.

Tak więc obietnica Boga o odpuszczeniu grzechów w Starym Testamencie, fakt, że Bóg odpuści grzechy w ramach nowego przymierza w Starym Testamencie, jest teraz spełniona w osobie Jezusa Chrystusa. Innym interesującym tematem związanym z Jezusem jest fakt, że Jezus staje się teraz przedmiotem oddania i czci Kościoła. Tak więc na przykład dochodzisz do samego końca Ewangelii Mateusza i wielkiego, co często nazywamy Wielkim Nakazem, werseł 16 zaczyna się, a następnie 11 uczniów udaje się do Galilei, na górę, gdzie Jezus im kazał iść.

Gdy go zobaczyli, oddali mu pokłon, ale niektórzy powątpiewali. Również Łukasza rozdział 24 i werset 52, pod sam koniec Łukasza rozdział 24 i werset 52. Przeczytam werset 50.

To było po śmierci Jezusa i po Jego zmartwychwstaniu, wtedy na początku, prowadząc do Jego wniebowstąpienia. Kiedy wyprowadził ich w okolice Betanii, podniósł ręce i błogosławił ich. A gdy ich błogosławił, odszedł od nich.

Wstąpił. Został wzięty do nieba. Wtedy oddali mu pokłon.

Jego zwolennicy oddali mu cześć, a następnie wrócili do Jerozolimy z wielką radością. Tak więc widzimy, że to, co już się dzieje, i zobaczymy, że ten temat osiągnie punkt kulminacyjny z zemstą w Księdze Objawienia, i że Jezus zaczyna stawać się przedmiotem nabożeństwa i czci kościoła. Raz jeszcze, co jest znaczące w tym, że kościół zaczyna włączać Jezusa Chrystusa do czci, która należała tylko do Boga.

Ponownie, to jest w kontekście monoteizmu wczesnych wierzących w ich czasach. Czczenie czegokolwiek innego, czczenie kogokolwiek innego było bałwochwalstwem. A jednak widzimy, że wyrażali oni swoje oddanie i cześć dla osoby Jezusa Chrystusa, nie naruszając żydowskiego monoteizmu i bałwochwalstwa, czcząc cokolwiek innego niż Bóg.

Innymi słowy, ponownie, wczesny kościół zaczął oddawać cześć i cześć, które należały tylko do Boga, teraz do osoby Jezusa Chrystusa. W związku z wieloma z tych rzeczy, znajdujemy również, że Jezus Chrystus jest przedstawiany jako pre-egzystujący Syn Boży przez cały początek, aluzja do rozdziałów 1 i 1 Księgi Rodzaju; znajdujemy słowo z Bogiem, a następnie słowo samego Boga. Co ciekawe, wiele innych tekstów wydaje się sugerować coś podobnego, i ponownie, nie jest to po prostu wyciąganie zestawu tekstów dowodowych tu i ówdzie, aby udowodnić boskość Jezusa, ale ponowne podkreślenie dominującego tematu teologicznego, który pokazuje, że odkupieńczy plan Boga osiąga teraz punkt kulminacyjny w osobie Jezusa Chrystusa.

Na przykład, Ewangelia Mateusza, rozdział 11, wersety od 25 do 27. Zauważ, jak opisany jest Jezus. W tym czasie Jezus mówi: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i uczonymi, a objawiłeś je małym dzieciom.

Tak, Ojcze, bo to jest to, co Tobie się podobało uczynić. Wszystko zostało mi nakazane przez Ojca, werset 27. Więc, co ciekawe, nie możesz nie przeczytać tego i nie zadać pytania, kim jest ta osoba, która mówi, że są ukryte rzeczy, które tylko Ojciec wie, które zostały teraz objawione przez Syna, które Bóg teraz wybrał, aby objawić przez Syna, Jezusa Chrystusa.

Ponownie, połącz to z tekstem takim jak Ewangelia Mateusza, rozdział 23 i wersety od 34 do 37. Ewangelia Mateusza, rozdział 23 i wersety od 34 do 37. Dlatego posyłam wam proroków, mędrców i nauczycieli.

Niektórych z nich zabijecie i ukrzyżujecie, innych będziecie biczować w waszych synagogach i ścigać w waszych miastach. I tak przyjdzie na was wszelka sprawiedliwa krew, która została przelana na ziemi, od krwi sprawiedliwego Abła aż do krwi Zachariasza, syna Berechiasza, którego zamordowaliście między świątynią a ołtarzem.

Zaprawdę, powiadam wam, wszystko to przyjdzie na to pokolenie. Chyba miałem na myśli tekst Łukasza, może rozdział 23, wersety 34 do 37. Pozwólcie mi szybko tam przejść.

Łukasza 23:34 do 37. To też nie jest to. Pozostanę przy tekście Mateusza i odniosę się do książki napisanej przez Simona Gathercole'a, w której argumentuje on na temat tej idei Jezusa, którą właśnie znaleźliśmy we fragmencie, który przeczytałem w Ewangelii Mateusza 11.

Ta koncepcja polega na tym, że Jezus objawia wiedzę, która pochodzi spoza świata. Są rzeczy, które należą tylko do Ojca, a które Jezus teraz objawia. W połączeniu z obserwacją Simona Gathercole'a w książce traktującej o preegzystującym Synu Bożym, twierdzi on, że w ewangeliach można znaleźć kilka odniesień do przyjścia Jezusa.

Ponownie, chcę podkreślić, że nie opieramy się tylko na kilku dowodach, aby udowodnić boskość Chrystusa. Patrzymy na dominujący temat teologiczny. To kilka odniesień do przyjścia Jezusa, aby coś zrobić.

Na przykład Gathercole twierdzi, że Jezus przychodzi, aby wzywać grzeszników, albo Jezus przychodzi, aby wypełnić prawo, albo Jezus przychodzi, aby głosić dobrą nowinę, albo Jezus przychodzi, aby szukać i zbawić zagubionych. Jezus przychodzi, aby czynić różne rzeczy. Gathercole twierdzi, że to oznacza, że Jezus przychodzi spoza sfery ludzkiej egzystencji.

Przychodzi na ziemię z niebiańskiego królestwa, uznając, że jest to istota istniejąca przed istnieniem. To nie jest po prostu Bóg wybierający człowieka, tak jak uczynił to z Mojżeszem, Abrahamem, Izaakiem, Dawidem czy kimkolwiek innym. Ale teraz jest to istota istniejąca przed istnieniem, która pochodzi spoza sfery ludzkiej egzystencji.

Przychodzi teraz z niebiańskich królestw, aby wypełnić Boży cel. Więc zgadzam się, że jest wspólny motyw w ewangeliach Jezusa jako preegzystującego Syna Bożego, który teraz przychodzi, aby przekazać wolę Boga swojemu ludowi, aby przynieść Boże zbawienie swojemu ludowi. Jezus jest kolejnym tematem związanym z rozdziałem pierwszym.

Innym tematem jest to, że Jezus jest samoobjawieniem Boga. Widzieliśmy pojęcie logos. Jezus, jak sugeruje słowo Jezus, jest samoobjawieniem Boga.

Niewidzialny Bóg staje się teraz widzialny przez Syna, który objawił. Niektórzy z was wiedzą, że w Jana 1:18 słowo tam można przetłumaczyć, Syn go egzegetuje. To słowo, aby uczynić znanym lub objawić, z którego pochodzi słowo egzegeza, które odnosi się do rozpakowywania znaczenia tekstu poprzez uważne studiowanie.

Jezus dokonał egzegezy, ujawnił, zinterpretował i objawił Boga, niewidzialnego Boga, który został teraz objawiony przez osobę Jezusa Chrystusa. Staje się to dominującym tematem nie tylko w ewangeljach, ale także w innych częściach Nowego Testamentu, gdzie Jezus jest samym objawieniem samego Boga. Bóg objawia się przez osobę Jezusa Chrystusa.

Innym dominującym tematem jest fakt, że Jezus jest mądrością Boga. W Starym Testamencie i literaturze żydowskiej mądrość byłaby odnajdywana w Torze lub identyfikowana z nią. Tak więc na przykład w Księdze Przysłów, w Księdze Przysłów, znajdujemy to jeszcze wyraźniej w innej literaturze żydowskiej.

Ale nawet w Księdze Przysłów znajdujemy mądrość utożsamianą z Torą, nauką Tory i jej przestrzeganiem. Księga Przysłów, rozdział 2, wersety 1 i 2. Aby podać jeden przykład, Synu mój, jeśli przyjmiesz moje słowa i zachowasz moje przykazania w sobie, nakłaniając ucho ku mądrości i przykładając serce ku zrozumieniu. Rozdział 3, werset 1, Synu mój, nie zapomnij mojej nauki, ale zachowaj moje przykazania w swoim sercu, bo one przedłużą twoje życie.

Ponownie widzimy to rozwinięte w innych pismach żydowskich, gdzie mądrość jest utożsamiana z Torą lub mądrość znajduje się w Torze. Co ciekawe, Jezus teraz oferuje ludziom, aby przyszli do niego i uczyli się. Jezus oferuje ludziom, aby wzięli na siebie jego jarzmo.

Zarówno dojście do idei przychodzenia do kogoś, aby się czegoś nauczyć, jak i do kogoś, aby się czegoś nauczyć, lub wzięcia na siebie jarzma w pewnej literaturze żydowskiej, było związane z Torą. Teraz znajdujemy na przykład Jezusa. Wracając do Ewangelii Mateusza, znajdujemy Jezusa twierdzącego, że jest tym, do którego teraz przychodzimy się uczyć. Tak więc znajdujemy Jezusa, w pewnym sensie, twierdzącego, że jest prawdziwą mądrością, która pochodzi od Boga.

Więc mądrość teraz będzie znaleziona w osobie Jezusa Chrystusa. Więc w Ewangelii Mateusza rozdział 11, zaczynając od wersetu 20, właściwie wersetu 25, Jezus powiedział: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i uczonymi, a objawiłeś je jego małym dzieciom. Teraz zauważ, co Jezus mówi w wersecie 28.

Po tym stwierdzeniu, że te ukryte rzeczy zostały objawione małym dzieciom, teraz mówi w wersecie 28: Przyjdźcie do mnie, mówi Jezus, wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode mnie, bo jestem cichy i pokornego serca.

Bo moje jarzmo jest słodkie, a moje brzemie lekkie. Więc myślę, że to, co Jezus tutaj twierdzi, jest prawdziwą mądrością Boga. W nim jest znaleziona mądrość.

Idzie się do Jezusa, aby nauczyć się mądrości. Idzie się do Jezusa, aby wziąć na siebie jarzmo nauki, które pierwotnie było związane z Torą. A potem, w rozdziale 12, następnym rozdziale, rozdziale 12 i wersety 41 i 42, Jezus mówi: Ludzie z Niniwy staną na sądzie z tym pokoleniem i potępią je, ponieważ żałowali nauki Jonasza, a teraz jest tu coś większego niż Jonasz.

Ale potem mówi dalej: Królowa z południa powstanie na sądzie z tym pokoleniem i potępi je, bo przyszła z krańców ziemi, aby słuchać mądrości Salomona, a teraz jest tu coś większego niż Salomon. Jezus odnosi się do siebie. Tak więc Jezus jest mądrością Boga.

Teraz przychodzi się do Jezusa, aby się uczyć, przychodzi i bierze na siebie Jego jarzmo. Innym motywem jest to, że Jezus objawia się poprzez swoje cuda. Widzieliśmy, że te cuda zainaugurowały stare przymierze, albo przepraszam, nowe stworzenie.

Cuda Jezusa zapoczątkowały nowe stworzenie, a także ujawniły jego tożsamość. Ponownie, myślę, że często sugerujemy, że znajdujemy Jezusa wypełniającego cele Boga, ponieważ znajdujemy Jezusa wykonującego czyny lub robiącego rzeczy, które sam Bóg miał robić w Starym Testamencie. Tak więc ten motyw, że prerogatywy i działania Boga, które są przypisywane Bogu, znajdują się teraz w Jezusie Chrystusie lub są teraz realizowane przez osobę Jezusa Chrystusa.

Jedno z wyraźnych miejsc, w których to znajdujemy, znajduje się w rozdziale 8 Ewangelii Mateusza. Jest to relacja Mateusza o uciszeniu burzy. Kiedy Jezus i uczniowie wypływają łodzią na morze lub Jezioro Galilejskie, a tam zrywa się burza, a Jezus śpi, a oni muszą go obudzić, a Jezus mówi, a wiatr i fale się uspokajają. A uczniowie mówią: cóż to za człowiek, że nawet wiatr i fale są mu posłuszne? Cóż jest w tym znaczącego i dlaczego uczniowie zadali takie pytanie i złożyli takie oświadczenie, to nie tylko to, że są zdumieni tym, co uczynił Jezus. Chociaż to prawda, prawdopodobnie powinniśmy to czytać w świetle oświadczeń takich jak Psalm 107.

Ponownie, podam tylko kilka reprezentatywnych tekstów, ale Psalm 107 i wersety 23 i następne. Ktoś na morzu i statkach, byli kupcami na potężnych wodach. Widzieli

działa Pana, Jego cudowne czyny w głębinach. Bo przemówił i wzniecił burzę, która podniosła wysoko fale.

Wspięli się do nieba i zesli w otchłań. W niebezpieczeństwie ich odwaga stopniała. Zataczali się i chwiali jak pijacy.

Byli u kresu sił. Wtedy wołali do Pana w swoim utrapieniu, a On wyprowadził ich z ich udręki. Uciszył burzę do szeptu.

Fale morza ucichły. Cieszyli się, gdy się uspokoiło, a On poprowadził ich do upragnionego schronienia. Zatrzymam się tutaj, ale czy widzisz związek w Psalmie 107? Bóg jest tym, który ucisza burzę.

Bóg jest tym, który mówi i ucisza burzę do szeptu i sprawia, że fale ucichną. To właśnie czyni Jezus w rozdziale 8 Ewangelii Mateusza. Możemy wskazać inne teksty, takie jak Izajasz 51:9 do 10, które czytamy w kontekście Boga zajmującego się Morzem Exodusu.

Tak więc, sednem sprawy jest to, że teraz widzimy Jezusa w Jego cudach ujawniających Jego tożsamość. To znaczy, teraz widzimy, jak wykonuje takie rzeczy, jak uciszanie burz i radzenie sobie z chaotycznym morzem w sposób, który był przypisywany tylko Bogu w Starym Testamencie. Inną interesującą rzeczą, którą znajdujemy, znajdujemy w Ewangeliach, jest to, że odpowiedź na Jezusa determinuje wejście do Jego królestwa.

Więc jeszcze raz, patrzę na tekst Mateusza, chociaż wiele z tych tekstów ma paralele w innych Ewangeliach, więc nie przeczytam wszystkich trzech relacji. Ale rozdział 11, rozdział 11 Ewangelii Mateusza. Właściwie zacznę od rozdziału 10 i wersetu 16.

Ewangelia Mateusza 10, werset 16. Przeczytam 11:20 do 24. Wtedy Jezus zaczął potępiać miasta, w których dokonał większości swoich cudów, ponieważ nie nawróciły się.

Biada tobie, Chorazynie! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby to, co się u ciebie wydarzyło, wydarzyło się w Tyrze i Sydonie, dawno by się pokutowały w worze i popiele. Ale powiadam wam, że Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam. A ty, Kafarnaum, czy będziesz wywyższona aż do nieba? Nie, zstąpisz do Hadesu.

Gdyby cuda, które się u ciebie dokonały, dokonały się w Sodomie, pozostałyby do dziś. Ale powiadam ci, Sodomie będzie znośniej w dzień sądu niż tobie. Innymi słowy, co ciekawe, dzieje się tutaj, że sąd jest teraz przewidziany w odpowiedzi na Jezusa i jego cuda.

Podobnie znajdujemy miejsca, w których włączenie do królestwa Bożego jest uzależnione od czyjeś odpowiedzi na Jezusa Chrystusa. Tak więc teraz czyjaś odpowiedź na Jezusa decyduje, czy ktoś wejdzie do królestwa Bożego, czy zostanie z niego wykluczony. Podsumowując to wszystko, uważam, że dominującym tematem w całej ewangelii jest to, że Jezus, i jest wiele rzeczy, które moglibyśmy powiedzieć, ale aby w pewien sposób podkreślić najbardziej widoczne tematy w Nowym Testamencie związane z Chrystusem, Jezus Chrystus przychodzi, aby wypełnić zbawcze cele Boga.

Bóg obiecuje ocalić swój lud w Starym Testamencie. Obiecuje zgromadzić ludzi. Obiecuje doprowadzić do nowego przymierza.

Obiecuje przynieść sprawiedliwość. Obiecuje ustanowić swoje królestwo i rządzić wśród swojego ludu. Obiecuje wybawić swój lud od jego grzechów.

Obiecuje wylać na nich Ducha. Obiecuje swoją obecność w tabernakulacji ze swoim ludem. Teraz wszystko to dzieje się przez Jezusa Chrystusa.

Tak więc ewangelie przedstawiają Jezusa jako punkt kulminacyjny historii Starego Testamentu, jako wykonującego i dokonującego zbawczej działalności, którą sam Bóg obiecuje w Starym Testamencie. Ale czyni to jako ten, który w wyjątkowy sposób objawia Boga jako tego, który jest Bogiem. Teraz, oprócz tego, spójrzmy na kilka tytułów.

Często nasze rozumienie Jezusa można dostrzec w tytułach, których używa, odnosząc się do siebie lub których pisarze lub inni określają Jezusa — na przykład tytuł Mesjasza. Nie chcę poświęcać temu zbyt wiele czasu, ponieważ poświęciliśmy sporo czasu tematowi Mesjasza lub Jezusa jako Króla Dawidowego.

Ale znowu, starotestamentowe tło dla tytułu Mesjasza użytego w odniesieniu do Jezusa to starotestamentowe oczekiwania na nadchodzącego Króla, Mesjańskiego Wybawiciela. Możesz wrócić i odwołać się do naszych poprzednich dyskusji na temat Przymierza Dawidowego, gdzie Psalm 2, Psalm 110, 2 Samuela 7:14, Psalm 89, Ezechiel 36 i 37 oczekują Dawidowego Wybawiciela. Wszystkie te wersety stanowią tło dla nadchodzącego namaszczonego, odnosząc się tutaj konkretnie do Dawidowego Króla, postaci Dawidowej.

Aby dodać tylko kilka innych tekstów, do których nie odwoływaliśmy się w Starym Testamencie, Izajasz rozdział 11, zaczynając od wersetu 1. Ponownie, w kontekście Izajaszowego oczekiwania na przywrócenie z wygnania, autor mówi: Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, z jego korzeni, odrośl wyda owoc. I spocznie na nim Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Ten język różdżki z pnia Jessego, odrośli z jego korzeni, która wyda owoc, jest językiem mesjańskim odnoszącym się do Mesjasza.

Jeremiasz rozdział 23, tekst, do którego jeszcze nie wróciliśmy, 23 i wersety 5 i 6. Nadchodzą dni, mówi Pan, gdy wzbudzę Dawidowi sprawiedliwą gałąź, Króla, który będzie mądrze panował i czynił to, co sprawiedliwe i prawe w kraju. Za jego dni Juda będzie zbawiony, a Izrael będzie żył bezpiecznie. To jest imię, którym będzie nazywany: Pan, nasz sprawiedliwy Zbawiciel.

Tak więc raz jeszcze tekst proroczy przewiduje nadejście postaci Dawida na podstawie 2 Samuela 7 i odzwierciedla to, co znajdujemy w innych tekstach Psalmów. Tak więc, gdy docieramy do Starego Testamentu, odkrywamy, że Jezus jest, chociaż co ciekawe, Jezus nigdy nie rości sobie tego tytułu. Nie mówi dookoła, że jest Mesjaszem. Jestem nadchodzącym Mesjaszem.

Jezus z pewnością robi rzeczy i odgrywa mesjańskie scenariusze i mesjańskie role. Na przykład, kiedy wjechał do Jerozolimy, inne rzeczy, które Jezus zrobił, wypełniły to, co miał zrobić Mesjasz, co miał zrobić ten większy syn Dawida.

Ale to po prostu podnosi pytanie, dlaczego Jezus, numer 1, dlaczego Jezus nie twierdzi, że jest Mesjaszem, chociaż inni twierdzą, że nim jest? I chociaż Jezus robi rzeczy, które są mesjańskie, wykonuje to, co miał zrobić Mesjasz. Dlaczego Jezus nigdy nie twierdzi, że jest Mesjaszem? I co więcej, dlaczego Jezus nakazuje milczenie, gdy ludzie mówią, że jest Mesjaszem? Najprawdopodobniej powodem jest po prostu to, że może być kilka powodów, ale być może najważniejszym z nich jest uniknięcie nieporozumień.

Jezus, chodząc i twierdząc, że jest Mesjaszem, mógł wzbudzić niewłaściwe oczekiwania wśród ludzi. Że istnieje polityczny, wojskowy wybawiciel, który będzie rządził żelaznym berłem, i że przyjdzie, aby zgładzić Rzym i wyzwolić nas z ucisku Rzymu. Kiedy Jezus wyraźnie twierdzi, że najpierw przyszedł, aby zbawić swój lud od jego grzechów, Jezus przyjdzie, aby cierpieć i umrzeć.

A czasami nawet uczniowie nie potrafili połączyć tych dwóch rzeczy. Że Jezus jest Mesjaszem, Chrystusem, co wyznaje Piotr. Ty jesteś Mesjaszem, Chrystusem, synem Boga żywego.

Jednak gdy Jezus mówi: Będę cierpiał i umrę, Piotr odrzuca to. Piotr nie może pojąć, że Jezus przyjdzie jako cierpiący Mesjasz. Więc być może jednym z powodów, a może głównym powodem, dla którego Jezus unikał tego tytułu i nakazywał milczenie, gdy ludzie twierdzili, że jest Mesjaszem, wydaje się dziwne narzędzie ewangelizacyjne, ale Jezus prawdopodobnie unika nieporozumień.

Nie chciał, aby ludzie źle zrozumieli, jakim typem Mesjasza był, ale jasne jest, że Jezus twierdzi, że jest Mesjaszem, który teraz przynosi ludziom królestwo Boże. Sam fakt,

że twierdził, że przynosi królestwo Boże, sugeruje, że jest królem lub synem Dawida, który teraz przychodzi, aby to wypełnić.

Jezus uwierzył wtedy, że jest Mesjaszem. Jezus działał jako Mesjasz. W rzeczywistości, aby przejść raz jeszcze do Mateusza, pod koniec rozdziału 26 Ewangelii Mateusza, Jezus próbuje stanąć przed sądem w rozdziale 6 Ewangelii Mateusza. Kiedy składa przysięgę na swoim procesie, faktycznie twierdzi, że jest Mesjaszem.

Więc, Mateusz 26 i wersety 23 i 24. Zobaczmy, chyba znowu mam zły tekst. Poszukam tego później.

Podczas procesu, przed skazaniem na śmierć, zapytany, czy jest Mesjaszem, sam Jezus wyznaje to, a sam Jezus mówi: tak, to jest to, kim jestem. W rzeczywistości wierzę, że rozdział 27 jest tym, którego chcę. Ale Jezus przed Piłatem twierdzi, że pod przysięgą na swoim procesie twierdzi, że jest Mesjaszem.

Tak więc nie jest do końca prawdą, że Jezus nigdy nie twierdził, że jest Mesjaszem, ale z pewnością nie biegał i tego nie mówił. Ale Jezus wierzył, że jest Mesjaszem i działał jako Mesjasz, więc jedną z dominujących koncepcji Jezusa w Ewangeliach jest to, że Jezus jest Mesjaszem w spełnieniu. Jest Królem, Chrystusem, w spełnieniu żydowskich oczekiwań na przyjście namaszczonego Króla Dawidowego.

Innym tytułem, który jest o wiele bardziej powszechny w przypadku Jezusa i prawdopodobnie jego ulubionym sposobem odnoszenia się do samego siebie, jest tytuł Syn Człowieczy. Zasadniczo Syn Człowieczy oznacza po prostu człowieka. Tak jest używany w wielu kontekstach w literaturze żydowskiej.

W Starym Testamencie jest używane w ten sposób. Psalm rozdział 8 jest używany w ten sposób. Ale prawdopodobnie odpowiednim tłem dla Syna Człowieczego, jeśli chodzi o Jezusa, jest rozdział 7 Księgi Daniela, werset 14, gdzie Daniel widzi wizję Syna Człowieczego, który teraz przychodzi i staje przed tronem i otrzymuje królestwo.

Innymi słowy, Syn Człowieczy jest wywyższoną niebiańską postacią, która otrzymuje królestwo i otrzymuje władzę. W porównaniu z innymi bestialskimi królestwami na początku rozdziału 7, teraz widzimy ludzką postać przeciwstawiającą się bestialskim postaciom. Daniel widzi ludzką postać, Syna Człowieczego, który teraz jest niebiańską wywyższoną postacią, która otrzymuje władzę.

Więc to prawdopodobnie stanowi najbardziej prawdopodobne tło dla obrazów Syna Człowieczego Jezusa i obrazów Syna Człowieczego znalezionych w Ewangeliach. Ponownie, wydaje się, że jest to ulubiony sposób Jezusa, aby odnosić się do siebie, zamiast nazywać siebie Mesjaszem. Może również zawierać konotacje języka Adama.

Psalm rozdział 8, kim jest Syn Człowieczy, że będzie traktowany w tak godny sposób? Syn Człowieczy w Psalmie 8 nie jest odniesieniem, nie jest przepowiednią Mesjasza. To kolejny sposób ponownego odniesienia się do istoty ludzkiej, tym razem do Adama. Tak więc, twierdząc, że jest Synem Człowieczym, może to również odnosić się do tekstu takiego jak Psalm rozdział 8, twierdząc, że Jezus jest nowym Adamem, który dokona tego, czego Adam nie zdołał dokonać.

Prawdopodobnie najbardziej unikalną cechą zastosowania tego tytułu, Syn Człowieczy do Jezusa, jest to, że Jezus używa go w odniesieniu do swojego własnego cierpienia. Na przykład w Ewangelii Marka, rozdział 9, werset 12, zobacz, czy dobrze to zrozumiałem.

Psalm rozdział 9 i werset 12. Przepraszam, rozdział 9 i werset 12 Ewangelii Marka znów były w kontekście Jezusa odnoszącego się do siebie jako Syna Człowieczego. Jezus odpowiedział, oczywiście, Eliasz przychodzi pierwszy i przywraca wszystko.

Dlaczego więc napisano, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć i zostać odrzucony? Możemy również wskazać na szereg innych wersetów, w których Jezus odnosi się do siebie jako do Syna Człowieczego, który musi cierpieć i umrzeć. Tak więc jedną z najbardziej unikalnych cech zastosowania Syna Człowieczego, zwłaszcza jeśli pochodzi z Księgi Daniela 7, jest fakt, że odnosi się do Jezusa jako do tego, który będzie cierpiał i umrze. Tak więc, aby podsumować tytuł Syna Człowieczego, być może powodem jest to, co jest znaczące w znaczeniu tego terminu, a być może powodem, dla którego Jezus go użył, jest to, że był on dwuznaczny.

Jezus jest wywyższonym Synem Człowieczym, który przynosi królestwo i będzie reprezentował swój lud, ale przychodzi najpierw, aby cierpieć i umrzeć. Ale jako Syn Człowieczy w Księdze Daniela 7, zostanie również usprawiedliwiony. Tak więc jest to termin, który nie wydaje się nieść ze sobą wielu konotacji, jak Mesjasz, i być może Jezus użył go właśnie dlatego, że był dwuznaczny.

Sugerował, że był on wywyższonym niebiańskim Synem Człowieczym z Księgi Daniela 7, który miał otrzymać królestwo i panować, ale jednocześnie był Synem Człowieczym, który przyszedł, aby cierpieć i umrzeć za ludzi. Innym tytułem odnoszącym się do Jezusa jest Syn Boży. Prawdopodobnie Syn Boży niesie ze sobą co najmniej dwa lub trzy odniesienia, dwa lub trzy konotacje.

Przede wszystkim, Syn może być postrzegany w odniesieniu do Izraela. Wyjścia rozdział 4 i werset 22 to jeden z tekstów, który odnosi się do Izraela jako syna Bożego. Tak więc Wyjścia 4, a przeczytam tylko werset 22 i być może także 23.

Potem powiedz faraonowi, że tak mówi Pan: Izrael jest moim pierworodnym synem, a ja powiedziałem ci, abys pozwolił odejść mojemu synowi. Bóg mówi, abys pozwolił

odejść mojemu synowi, aby mógł mnie czcić. Tak więc Izrael jest synem Boga na jednym poziomie, ale znajdujemy również syna w odniesieniu do króla Dawida.

Na przykład w Psalmie 2 jest odniesienie do syna Dawida lub króla jako syna Bożego. Przyjrzelśmy się temu tekstowi kilka razy w odniesieniu do królestwa Bożego, ale także w odniesieniu do przymierza Dawidowego. Ale tekst, który jest również stosowany do Jezusa w Nowym Testamencie.

Ale Psalm 2, rozdział 2, zaczynając od wersetu 6, Ustanowiłem mojego króla na Syjonie, syna Dawida. Na Górze Syjon, mojej świętej górze, ogłoszę dekret Pana. Powiedział do mnie, ty, Bóg ubierający swego syna, ty jesteś moim synem.

Dzisiaj zostałem twoim ojcem. Tak więc Syn Boży może również nieść ze sobą Dawidowe konotacje jako syn Boży w linii Dawida jako odniesienie do Mesjasza. Znajdujemy go używanego jako tytuł mesjański.

Na przykład w Ewangelii Mateusza, rozdział 16, werset 16, w kontekście wyznania Piotra o Jezusie Chrystusie, gdy Jezus zapytał ich, kim według ludzi jestem? A potem, w końcu, zwrócił się z tym pytaniem do Piotra: kim według was jestem? W Ewangelii Mateusza, rozdział 16, werset 16, Szymon Piotr powiedział, że Ty jesteś Mesjaszem, Chrystusem, synem Boga żywego. Zauważ, jak Syn Boży jest powiązany z tym, że Jezus jest Mesjaszem. On jest Chrystusem, synem Boga żywego.

Tak więc Syn Boży również wydawał się nieść ze sobą mesjańskie konotacje. To samo znajdujemy w rozdziale 1 Ewangelii Jana, wersecie 49. 48, Jezus i Natanael, Natanael mówi, skąd mnie znasz? zapytał Natanael.

Jezus odpowiedział: Widziałem cię, gdy byłeś jeszcze pod drzewem figowym, zanim cię zawołał Filip. Wtedy Natanael oświadczył: Rabbi, ty jesteś synem Bożym. Ty jesteś królem Izraela.

Tak więc nazywanie Jezusa Chrystusa synem Bożym prawdopodobnie łączy Jezusa z jego związkiem z Izraelem. Jezus jest prawdziwym Izraelem, prawdziwym synem Bożym, ale niesie ze sobą również mesjańskie konotacje. Jezus jest Mesjaszem, synem Dawida, królem Izraela.

Ale znajdujemy również, szczególnie w Ewangelii Jana, że synostwo, Jezus jako syn Boży, wykorzystał wyjątkową relację Jezusa z Ojcem. Jezus przychodzi, jak już widzieliśmy w rozdziale 1, sam Jezus jest Bogiem. Jako syn Boży, znajdujemy coś interesującego również w Ewangelii Jana.

To znaczy, że skoro Jezus jest synem Boga, Jezus jest równy Bogu, ale jest też podporządkowany Ojcu. Widzimy Jezusa równego Ojcu, jako samego Boga, ale

widzimy Jezusa przychodzącego, aby wypełnić wolę Ojca. Więc Jezus mówi takie rzeczy jak: Przychodzę tylko, aby powiedzieć to, co Ojciec kazał mi powiedzieć.

Przychodzę tylko po to, aby czynić wolę Ojca. Innymi słowy, Jezus jest samym Bogiem w swojej istocie i bycie, ale działa; przychodzi, aby działać, aby czynić wolę Ojca. Ponownie, dostarczyło to trochę materiału do późniejszych formuł trynitarnych, że masz jedną istotę, Boga, która jest w równym stopniu dzielona przez Ojca i Syna i Ducha Świętego, ale istnieje między nimi funkcjonalne rozróżnienie.

I z pewnością Jan jest z tym zgodny. Tak więc Jezus jest synem Boga, Mesjaszem, prawdziwym Izraelem, ale jest synem w wyjątkowym sensie. Jest synem, który jest synem w wyjątkowej relacji ze swoim Ojcem.

On jest samym Bogiem, który dzieli się wyjątkową istotą i wyjątkową władzą Boga, chociaż jako syn przyszedł, aby również czynić wolę Ojca. Tak więc syn Boży, być może sugerując związek Jezusa z Izraelem, fakt, że jest tytułem mesjańskim, fakt, że jest synem Dawida, króla Izraela, ale jest także synem Boga w wyjątkowej relacji z Bogiem i dzieli się wyjątkową istotą Boga i wyjątkową władzą Boga i przyszedł, aby czynić wolę Ojca zgodnie z Ewangelią Jana. Teraz, jedna ostatnia rzecz, nie wiem, czy chcę koniecznie powiedzieć tytuł, ale jedną ostatnią, być może, jest rola, którą znajdujemy w Jezusie, chociaż język jest z pewnością używany w odniesieniu do Jezusa, a mianowicie jest sługą Boga.

I myślę szczególnie o rozumieniu służby przez Izajasza, szczególnie w rozdziałach 52 i 53, gdzie Izajasz opisuje sługę, który przyjdzie i weźmie na siebie i zajmie się grzechami Izraela, który przyjdzie i będzie reprezentował lud Boży, ten język baranka prowadzonego na rzeź, a jego ranami jesteśmy uzdrowieni, to najbardziej znane wersety w części o sługach. Ale język służby jest znacznie szerszy. Ale myślę, że znajdujemy w rozdziałach 52 i 53 Izajasza, a szerzej w rozdziałach od 40 do 55, uważam, że uważam, że sługa jest w rzeczywistości zarówno zbiorowy, jak i indywidualny w Księdze Izajasza.

Tak więc na jednym poziomie wydaje się reprezentować naród Izraela; na innym poziomie, szczególnie w rozdziałach 52 i 53, wydaje się reprezentować kogoś, kto przychodzi, aby ponieść grzechy i smutek samego Izraela. Teraz, to co znajdujemy w Ewangeliach, to własna postać Jezusa, która spełnia rolę służby. Na przykład, w Ewangelii Mateusza rozdział 8, werset 17, bardzo interesujący tekst na końcu niektórych uzdrowień Jezusa, rozdziały 8 i 9 w Ewangelii Mateusza są sekcją rejestrującą szereg cudów uzdrowień Jezusa, w rozdziale 8 znajdujemy werset 16, gdy nadszedł wieczór, wielu opętanych przez demony zostało przyprowadzonych do Niego, a On wypędził duchy słowem i uzdrowił wszystkich chorych.

Następnie Mateusz mówi, że miało to wypełnić słowo proroka Izajasza: On wziął na siebie nasze słabości i nosił nasze choroby. Ten cytat pochodzi wprost z Ewangelii

Mateusza, rozdział 53, werset 4, w Pieśniach o Słudze. Zauważ również, że prawdopodobnie jednym z bardziej znanych odniesień do Jezusa Chrystusa, przynajmniej w Ewangelii Marka, jest rozdział 10, werset 45.

Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby służyć, lecz aby służyć, lub nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu. Prawdopodobnie autor odzwierciedla język z Pieśni o Słudze w rozdziale 53 Księgi Izajasza. Tak więc Jezus wyraźnie przyjmuje na siebie miano lub rolę sługi Izajasza w rozdziałach 52 i 53.

Są więc inne tytuły, które moglibyśmy rozważyć, ale te tytuły są jednymi z bardziej powszechnych w Ewangelii, które ujawniają coś na temat tego, kim jest Jezus i co przyszedł zrobić w związku z wypełnieniem Starego Testamentu i co przyszedł zrobić jako wyjątkowe objawienie Boga o sobie i jako Boży środek do osiągnięcia Jego odkupieńczych celów dla świata i ludzkości. To

jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To jest sesja 20, Jezus, Mesjasz/Bóg, część 1.